WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 144 (309)
NIEDZIELA
29 maja 1949 roku
Wsch. sł. 4.24, zach. 20.43

RAWA MAZOWIECKA I OKOLICE

przygotowują się do obchodu Święta Ludowego

Dalsze odpowiedzi na apel Regnowa

W odpowiedzi na apel Regnowa, Ludowcy miasta Rawy, okolicznych miasteczek i wsi żyją myślą o Święcie Ludowym.

W zarządzie powiatowym oraz zarządach gminnych i gromadzkich SL i PSL odbywają się masowe zebrania, z udziałem przedstawicieli bratnich partii, organizacji młodzieżowych i bezpartyjnych, na których omawiane są prace związane z przygotowaniem do uroczystego obchodu święta w Rawie Mazowieckiej.

Z wypowiedzi prezesów i sekretarzy kół gminnych SL i PSL można wnioskować, że Święto Ludowe wypadnie tu imponująco.

W mieście od tygodnia trwają gorączkowe przygotowania. Tysiączne rzesze chłopów zapowiadają swój przyjazd furmankami i kolejami. Przybędą też liczne delegacje z sąsiednich powiatów: skierniewickiego, opoczyńskiego i warszawskiego.

Ze wszystkich gmin i gromad napływają odpowiedzi na apel Regnowa. W wielu gminach i gromadach rozpoczęto już prace.

GROMADA ZOFIJÓW, gm. Marianów, postanowiła: uruchomić filię mleczarni na Szwejkach (jedną z posiadanych maszyn mleczarskich przewieziono na miejsce), ulepszyć drogę, zasypać doły, oczyścić rowy i założyć dreny.

Wyżwirować drogę przy współudziale gromad: Bronisławów, Słupce, Mazkady, Rosławów i przeprowadzić rejestrację analfabetów oraz zorganizować kurs przy szkole.

W odpowiedzi na apel Regnowa z inicjatywy gromad **PODKONICE — PODKOŃSKA WOLA**, gmina Boguszyce, podjęła następujące zobowiązania — gromadne wykopanie rowów odwadniających na przestrzeni półtora km, wybudowanie tamy na rzece Krzemionce, dopływie Rawki, aby regulować nawodnienie suchych rejonów łąk sąsiadujących wiosek. Wieś daje robociznę wzywając jednocześnie wsie **Żubki Małe i Duże, Księżą Wolę i Podkonice Duże**, w **Podkonicach** założone będzie koło Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

GMINA BUDZISZEWICE założy w każdej gromadzie koło Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, pobuduje wzorowe gnojownie, 12 wzorowych silosów, podniesie stan pogłowia bydlęcego i zwiększy kontraktację w akcji „H", dopilnuje regularnej dostawy kartofli dla świata pracy, usprawni działalność Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska, zelektryfikuje gromadę **Helenów**, zwiększy liczbę głośników do liczby 100, pobuduje drogę od Budziszewic do Wykna, dokona generalnej naprawy dachu na budynku szkolnym w Rękawcu, oczyści rowy przydrożne, pobuduje remizę strażacką w **Rękawcu**, założy fundamenty pod remizę strażacką w **Budziszewicach**, uporządkuje rowy w gromadach: **Ignatów, Teodorów i Zalesie**.

GROMADY GM. STARA — WIEŚ postanowiły masowo zbierać kamień narzutowy z pól i zwieźć na drogę powiatową Biała - Rawska — Nowe Miasto.

GMINA ŻECHLIN doceniając ważność uczczenia Święta Ludowego w obecności przedstawicieli miejscowego społeczeństwa w liczbie 40 osób zobowiązała się: dokończyć budowy remizy strażackiej w Żelechlinku, wyprodukować sadzonki sosny celem całkowitej likwidacji nieużytków, umasowić akcję „H", założyć w każdej gromadzie conajmniej po jednym silosie, naprawić wszystkie drogi na terenie gminy, oczyścić rowy przydrożne, zbierać kamienie narzutowe z pól, zlikwidować całkowicie analfabetyzm na terenie gminy, podnieść wydajność produkcji rolnej przez stosowanie uprawy maszynowej przy pomocy maszyn z Ośrodka Maszynowego, założyć w każdej gromadzie Koła Związku Samopomocy Chłopskiej, rozpowszechnić czytelnictwo prasy ludowej i książek przez masowy udział w kol

(Dokończenie na str. 2)

Eisler zwolniony

Nowa porażka reakcjonistów amerykańskich

LONDYN, (PAP). — Londyński sąd karny przy Bow-Street odrzucił dzisiaj żądanie władz amerykańskich wydania im znanego antyfaszysty niemieckiego Gerharda Eislera, ściągniętego przemocą z pokładu „Batorego".

Przedstawiciel władz amerykańskich domagał się ponownego odroczenia rozprawy, jednakowoż sędzia przychylił się do wniosku obrońcy Eislera — posła Pritta — który w doskonale umotywowanym przemówieniu wykazał całkowitą bezpodstawność pretensji amerykańskich.

Gerhard Eisler, zwolniony niezwłocznie z więzienia, złożył przedstawicielom prasy oświadczenie, w którym stwierdził, iż zamierza udać się do Lipska, gdzie otrzymał katedrę profesora uniwersytetu.

Wiadomość o zwolnieniu Eislera lotem błyskawicy rozeszła się po całym Londynie. Przed sądem gromadziły się tłumy ludzi wznosząc okrzyki na cześć Eislera.

Zanim taksówka ruszyła Eisler oświadczył tłoczącym się wokół niego dziennikarzom: „Pragnę jak najszybciej wyjechać do Lipska. Jestem bardzo rad z tego, że reakcjoniści amerykańscy doznali porażki. Jestem pewien, że będą oni ponosić dalsze i coraz większe klęski".

W piątek po południu zwolniony z więzienia Gerhard Eisler złożył wizytę ambasadorowi R. P. w Londynie — Michałowskiemu i podziękował mu za opiekę władz polskich.

Jak się dowiaduje korespondent PAP w Londynie Gerhard Eisler złożył w brytyjskim ministerstwie spraw wewnętrznych podanie o zezwolenie mu na krótki pobyt w Anglii w związku z koniecznością przygotowania się do wyjazdu do Polski, skąd zamierza udać się do Lipska.

Oświadczenie Eislera dla prasy polskiej

LONDYN, (PAP). — Gerhard Eisler złożył korespondentowi PAP w Londynie oświadczenie dla prasy polskiej, w którym m. in. czytamy:

„Jestem niezmiernie wdzięczny narodowi polskiemu i władzom polskim, które uczyniły wszystko co było w ich mocy, by zapewnić mi opiekę i umożliwić powrót do domu. Wdzięczności swej nie będę dowodzić słowami, lecz czynem. Będę teraz pracował w Niemczech nad tym, aby już nigdy Niemcy nie podniosły ręki przeciwko polskim ziemiom i przeciwko narodowi polskiemu. Będę walczył w szeregach Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej przeciwko próbom wskrzeszenia niemieckiego rewizjonizmu popieranego przez siły reakcyjne Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii i dążącego do zmiany granic Polski. Walka z rewizjonizmem niemieckim odpowiada nie tylko interesom narodu polskiego, ale jest w równym stopniu zgodna z interesem narodu niemieckiego. Prawdziwa przyjaźń między narodem niemieckim i polskim jest konieczna dla rozwoju obu naszych krajów i dla utrwalenia pokoju światowego. Zamierzam teraz udać się do wschodnich Niemiec przez Gdynię. Obecnie bardziej niż kiedykolwiek pragnę spędzić przynajmniej krótki okres czasu na polskiej ziemi. Pragnę przyjrzeć się z bliska ogromnym postępom w odbudowie Polski, których nawet reakcyjna prasa Stanów Zjednoczonych nie potrafiła ukryć przed własną opinią publiczną. Cieszę się, że po raz pierwszy znajdę się w kraju nowej demokracji ludowej".

Chińska armia ludowa

odnosi nadal sukcesy

LONDYN, PAP. — Agencja Reutera donosi, że ubiegłej nocy złamany został ostatecznie opór resztek wojsk kuomintangowskich na mostach pod Szanghajem. Stawiające dotychczas opór oddziały Kuomintangu wywiesiły białą flagę.

Życie w Szanghaju normalizuje się coraz bardziej. Po raz pierwszy od wielu dni nie słychać odgłosu strzałów. Kina są otwarte i przepełnione publicznością.

NOWY JORK, PAP. — Według niepotwierdzonych wiadomości wojska ludowe zajęły Woosung — fortecę, leżącą o 10 mil na północ od Szanghaju.

Zajęcie Woosung, kontrolującego dostęp z Szanghaju do morza oznaczałoby uniemożliwienie ewakuacji drogą morską resztek garnizonu kuomintangowskiego w Szanghaju.

Komentatorzy amerykańscy wyrażają opinię, że zajęcie Szanghaju przez wojska ludowe jest punktem zwrotnym dla dalszej sytuacji w Chinach. Twierdzą oni, że z punktu widzenia wojskowego zajęcie Szanghaju przez armię ludową oznacza kres poważniejszego oporu Kuomintangu.

Korespondenci amerykańscy oczekują, iż w najbliższym czasie „rząd" Kuomintangu opuści Kanton i uda się na Formozę.

Rozpaczliwa sytuacja chłopów greckich

wypędzonych przemocą ze swych wsi

przez wojska ateńskie

BUKARESZT, (PAP). — Agencja Elefteri Ellada donosi o rozpaczliwej sytuacji chłopów greckich, wypędzonych przemocą ze swych wsi przez wojska rządu ateńskiego.

Większość tych chłopów została skupiona w specjalnych obozach, których warunki życia niczym się nie różnią od warunków w obozach koncentracyjnych. Zarówno wyżywienie, jak i stan sanitarny nie odpowiadają minimalnym wymaganiom.

Na skutek tego ustawicznie wzrasta liczba zgonów w obozach. Tak np. jedynie w obozie Jannits w kwietniu zmarło z głodu 15 chłopów.

Dziennik „Nea Alitheia" komunikuje, że w ostatnim czasie w specjalnych obozach dla dzieci w wyniku głodu i chorób zginęło przeszło 500 dzieci chłopskich.

Rada Ministrów Spraw Zagranicznych

obraduje nadal nad sprawą jedności Niemiec

PARYŻ, PAP. — Piątkowe posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw pod przewodnictwem ministra Schumana trwało przeszło trzy godziny i zakończyło się o godzinie 18.45. Przedmiotem obrad była w dalszym ciągu kwestia jedności Niemiec.

Jako pierwszy przemawiał minister Wyszyński, który uzupełnił swe poprzednie wywody, podkreślając ponownie konieczność przywrócenia Sojuszniczej Rady Kontroli i powołania do życia ogólno - niemieckiej Rady Państwowej pod kontrolą Rady Sojuszniczej.

Min. Wyszyński stwierdził dalej, że w przeciwieństwie do delegacji radzieckiej, pozostałe delegacje nie wysunęły żadnych konkretnych, konstruktywnych sugestii i że pragnęłaby zapoznać się z ewentualnymi ich poprawkami do jego propozycji, które byłyby możliwe do przyjęcia i rozładowały atmosferę, jaka wytworzyła się wokół problemu niemieckiego. Niestety ministrowie państw zachodnich ograniczali się dotychczas jedynie do stawiania pytań, nie wysuwając żadnych konkretnych kontrpropozycji.

Min. Acheson, który zabrał głos z kolei, oświadczył, że zgadza się z Wyszyńskim na temat potrzeby reaktywowania Sojuszniczej Rady Kontroli, natomiast nie akceptuje jego tezy w sprawie jednomyślności jaka winna obowiązywać w tej Radzie.

Min. Schuman zapowiedział rychłe przedstawienie na piśmie propozycji państw zachodnich w sprawie jedności Niemiec, zaznaczając, że jak mu się zdaje, w toku dotychczasowej dyskusji zarysowały się różnice w ujęciu koncepcji jedności Niemiec i sposobów jej realizacji.

Min. Bevin niemalże nie zabierał głosu na piątkowym posiedzeniu, ograniczając się do stwierdzenia, że nie ma nic do dodania w sprawie dyskusji nad propozycjami radzieckimi, dotyczącymi Sojuszniczej Rady Kontroli.

Na tym zakończono piątkowe posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Następne posiedzenie rozpocznie się w sobotę o godz. 15.

Strajk rolny we Włoszech

zatacza coraz szersze kręgi

RZYM, PAP. — Strajk 1,5 miliona robotników rolnych trwa. Do 8 prowincji objętych strajkiem przyłączyła się ostatnio prowincja Salerno. Liczba strajkujących wzrasta ciągle.

W niektórych miejscowościach Sycylii i w okolicach Rzymu obszarnicy, widząc, iż nie złamią ruchu strajkowego, usiłują nawiązać bezpośrednie pertraktacje z robotnikami, wbrew zaleceniom Konfederacji właścicieli ziemskich.

Konkretne propozycje radzieckie

w sprawie jedności Niemiec

Sprawozdanie z czwartkowych obrad Konferencji w Paryżu

PARYŻ, PAP. — Na czwartkowym posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych 4 mocarstw w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad pierwszym punktem porządku dziennego.

Na poprzednich posiedzeniach, jak wiadomo jedynie delegacja radziecka złożyła konkretne prozpozycje, zmierzające do praktycznego rozwiązania problemu gospodarczej i politycznej jedności Niemiec. Zaproponowała ona przywrócenie czterostronnej kontroli sojuszniczej i stworzenie na podstawie istniejących obecnie w strefie wschodniej i w strefach zachodnich Niemiec organów ekonomicznych — ogólnoniemieckiej Rady Państwowej jako ośrodka gospodarczego i administracyjnego Niemiec o funkcjach rządowych. Do kompetencji ogólno niemiejckiej Rady Państwa należałyby zagadnienia budownictwa ekonomicznego i państwowego mające znaczenie dla całych Niemiec.

Delegaci państw zachodnich, wypowiadając się ogólnikowo przeciwko propozycjom radzieckim, nie złożyli jednak żadnych własnych propozycji.

Na posiedzeniu czwartkowym min. spraw zagr. Francji Schuman oświadczył, że propozycje delegacji radzieckiej nie są dla niego dostatecznie jasne i że pragnął by otrzymać dodatkowe wyjaśnienia.

W odpowiedzi minister Wyszyński oświadczył, że propozycje radzieckie sformułowane zostały dostatecznie jasno i konkretnie i nie wymagają zdaje się wyjaśnień. Nie mniej jednak skoro p. Schuman pragnął by dodatkowych wyjaśnień, delegacja radziecka gotowa jest to uczynić. Minister Wyszyński ujmuje propozycje radzieckie w następujących czterech punktach:

1. Jedność gospodarcza i polityczna Niemiec jest niemożliwa bez stworzenia jednolitego niemieckiego organu centralnego.
2. Organ ten winien zajmować się sprawami budownictwa gospodarczego i państwowego, mającymi znaczenie dla całych Niemiec.
3. Ogólno niemiecka Rada Państwowa winna być stworzona na podstawie istniejących obecnie w strefach zachodnich i w strefie wschodniej niemieckich organów gospodarczych.
4. Ogólno niemiecka Rada Państwowa winna sprawować funkcje rządowe tj. winna być organem o charakterze rządowym z tym jednak, że zwierzchnia władza należeć będzie nadal do Rady Kontroli.

Nie bacząc na to, że przemawiający po Wyszyńskim — Acheson oświadczył, że propozycje radzieckie są „jasne i ścisłe", przedstawiciele państw zachodnich w dalszym ciągu zgłaszali przeciwko nim wielce nieokreślone i mgliste sprzeciwy, nie wysuwając jednak żadnych własnych konstruktywnych propozycji.

Acheson oświadczył, że propozycje radzieckie rzekomo nie dotyczą meritum sprawy, a jedynie „zagadnień organizacyjnych i mechanicznych".

Przemawiający z kolei Schuman oświadczył, że jemu, mimo wszystko, „dość trudno jest zrozumieć propozycje p. Wyszyńskiego". Wyraził on przy tym niezadowolenie z tego powodu, że propozycja radziecka zmierza — jak oświadczył — do „koordynowania dwóch autonomicznych części Niemiec o różnej strukturze", co — jego zdaniem — jest nierealne. Schuman, podobnie jak Acheson, nie sprecyzował jednak, czego pragnęła by delegacja francuska.

Nieco wyraźniej wypowiedział się minister Bevin. „Sądzę — powiedział Bevin — że najważniejszą rzeczą, która nas dzieli tutaj — to różnica między tym, co obecnie proponuje się w postaci ogólno - niemieckiej Rady Państwowej, a tym, co w chwili obecnej istnieje w strefach zachodnich.

Podobnie jak Acheson, Bevin oświadczył, że — jego zdaniem — należy przed przywróceniem 4-stronnej kontroli sojuszniczej rozstrzygnąć szereg zagadnień ekonomicznych.

Zabierając ponownie głos, minister Wyszyński stwierdził, że po przemówieniu Schumana, Achesona i Bevina, wbrew woli, musi powrócić do spraw, które już raz wyjaśnił.

Po drugim przemówieniu ministra Wyszyńskiego, posiedzenie zamknięto. W piątek ministrowie spraw zagranicznych kontynuują omawianie spraw, dotyczących jedności Niemiec.

Znamienna uchwała KC WKP(b)

i Rady Ministrów Zw. Radzieckiego

o zwiększeniu dostaw produktów zwierzęcych

W ślad za znanymi uchwałami KC WKP (b) i rządu radzieckiego w sprawie zwiększenia wydajności rolnictwa i dalszego rozwoju hodowli bydła, została opublikowana uchwała Rady Ministrów ZSRR i KC WKP (b) w sprawie zwiększenia dostaw produktów zwierzęcych.

Uchwała przewiduje, że dostawy mięsa mają w r. 1949 wynosić 1.930 tys. ton, w r. 1950 — 2.300 tys. ton, a w roku 1951 — 2.700 tys. ton. Dostawy mleka względnie masła z 8 milionów ton w r. 1949 wzrosną do 10 milionów ton w r. 1951. Dostawy jaj winny wynieść w roku bieżącym 2.102 miliony sztuk i dojść w roku 1951 do 4.200 milionów sztuk. Dostawy wełny winny z 140 tys. ton w roku bieżącym wzrosnąć do 188 tys. ton w roku 1951.

Rolnictwo winno dostarczyć w roku bieżącym 57 milionów skór, a w r. 1951 przeszło 73 miliony skór. Analogicznie mają wzrosnąć dostawy szczeciny, pierza itd.

Realizacja tej nowej, doniosłej uchwały rządu radzieckiego i KC WKP (b) podniesie niewątpliwie jeszcze wyżej poziom życia ludności ZSRR oraz wzbogaci gospodarkę Związku Radzieckiego.

Dalsze odpowiedzi na apel Regnowa

Chłopi podejmują zobowiązania dla uczczenia Święta Ludowego

(Dokończenie ze str. 1)

portażu i wypożyczaniu książek na terenie gminy, podnieść hodowlę owiec o 100 proc., założyć w każdej gromądzie po 3 poletka doświadczalne nawozów sztucznych pod uprawy polowe.

GMINA LUBOCHNIA postanowiła: wykończyć murowaną remizę strażacką w Lubochni, rozpocząć elektryfikację 8 wsi w gminie, rozszerzyć sieć radiową do 200 głośników, rozpocząć budowę mostu na drodze Brenica — Walentynów, nawieźć na drogi 100 m sześc. kamieni, pokryć blachą budujący się budynek szkolny w **Lubochni,** przebudować mieszkanie dla kierownika szkoły w **Breniku,** uporządkować 4 km dróg gruntowych, podnieść kontraktację trzody chlewnej o 20 proc., wykonać dostawy kartofli dla świata pracy w 100 proc.,

GROMADA I KOLONIA KOMORÓW, gm. Regnów doceniając znaczenie czynu Święta Ludowego na posiedzeniu gromadzkim, przy współudziale całej gromady, postanowiła w piątą rocznicę wyzwolenia przez braterską Armię Radziecką i Wojska Polskie uczcić Święto Ludowe rozpoczęciem budowy szkoły podstawowej we wsi Komorów, gdzie w roku 1927 został wydzielony pod budowę szkoły teren, niestety władze sanacyjne zaniedbały budowę szkoły. Chłopi rozumiejąc potrzebę oświaty samorzutnie zainicjowali budowę szkoły, dając tym samym świadectwo swojej dojrzałości społecznej.

GMINA BOGUSZYCE wystąpiła do współzawodnictwa z budową silosów w każdej gromadzie, zakładaniem i opryskiwaniem sadów, organizowaniem podsekcji gromadzkich maszynowej uprawy roli, rozbudową szkół. Rozpoczęto już składanie dwóch baraków w Boguszycach i Radwance oraz budowę drogi gminnej Księża Wola — Radwanka i Dziurdzioły — Żelechlin.

Gminy Pomorza meldują:

Podwiesk — Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w ilości ponad 50 czł., powołać Radę Kobiecą, oczyścić rowy dopływowe na przestrzeni 5 km, zlikwidować 13 ha odłogów.

Chełmno Wieś — Koło ZSCh w Klamrach i Dołkach, oczyścić rowy dopływowe na przestrzeni 1 km, założyć Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Kijewo Król. — powiększy liczbę członków Koła Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wyremontuje 3 świetlice, założy Koło Gospodyń w Kijewie Król., powiększy liczbę członków ZSCh o 80.

Starogród — ukończy budowę remizy Straży Pożarnej, uruchomi świetlicę ZSCh, powoła Gminną Radę Kobiecą, założy Koło Gospodyń w Kałdusie i powiększy liczbę członków Koła Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej.

Aresztowanie b. gauleitera Prus Wschodnich

BERLIN, PAP. — Z Hamburga donoszą, że brytyjskie władze bezpieczeństwa wraz z policją hamburską aresztowały Ericha Kocha, b. hitlerowskiego gauleitera Prus Wschodnich, skazanego zaocznie w Norymberdze. Erich Koch mieszkał pod przybranym nazwiskiem Bergera od 19 kwietnia 1945 roku i występował jako „major w stanie spoczynku".

SPORT

Mecz tenisowy Polska—Węgry

W piątek rozpoczął się w Warszawie międzypaństwowy mecz tenisowy Węgry — Polska. W pierwszym dniu miały być rozegrane 2 gry pojedyncze panów. Rozegrano jednak tylko jedną; druga została przerwana z powodu zapadających ciemności.

Pierwsze spotkanie zakończyło się zwycięstwem Węgra Adama nad Piątkiem po zaciętej walce w 5 setach — 8:10, 6:3, 6:4, 4:6, 6:4 Węgier był lepszy od Polaka w grze przy siatce, Piątek grał zupełnie dobrze, a o jego porażce zadecydowała trema i brak rutyny. Obaj gracze jednak klasą odbiegali od następnych dwóch partnerów: Asbotha (klasyfikowany jako 2-gi w Europie) i Skoneckiego. Ten mecz warto było obejrzeć. Przerwano go przy stanie 9:7 i 5:4 dla Asbotha. Skonecki ostatnio znacznie się podciągnął i nie wydaje się być wiele gorszy od Węgra. I set miał b. emocjonujący przebieg. Początkowo prowadził Asboth 3:0, Skonecki jednak wygrał pod rząd 5 gemów i prowadził już 5:3. Potem prowadził Asboth 6:5, następnie znów Skonecki 7:6, by w końcu przegrać 7:9. W II secie Skonecki prowadzi 2:0, następnie Asboth 5:3. Ostatni gem wygrany przez Polaka trwał 20 minut (!), co najlepiej świadczy o zaciętości walki.

Zakończenie sesji Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA, (PAP). — 27 bm. zakończyła się tu sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej.

Na ostatnim posiedzeniu wygłosił obszerne przemówienie przewodniczący Rady Ministrów Federacji Czernousow, który scharakteryzował szczegółowo sukcesy Federacji w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.

Następnie przemawiał minister finansów Safronow, który oświadczył, że Rada Ministrów uwzględniła wszystkie wnioski deputowanych, dotyczące budżetu państwowego.

Sesja jednomyślnie zatwierdziła budżet Federacji na rok 1949, który wynosi po stronie dochodów 51.803 miliony rubli i po stronie wydatków 51.570 milionów rubli.

Zostały zatwierdzone także wszystkie dekrety Prezydium Rady Najwyższej.

TABELA WYGRANYCH 56 LOTERII

V-ty dzień ciągnienia I-szej klasy

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 8633 w Lublinie, 9076 w Katowicach, 10833 w Krakowie, 31548 w Poznaniu.

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 10370 w Warszawie.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr: 5404 w Warszawie, 41312 w Lublinie, 78896 w Łodzi.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 33104 45001 46188 52908 83291.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 4005 14572 41976 59572 63527 64182 75062 82789.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr: 5831 11271 12955 15231 16669 20104 21501 21792 25305 26542 29520 31474 32859 34055 39100 43650 45738 57109 62366 63673 66323 74900 82353.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr: 1708 3242 4567 7096 11818 14175 14595 15800 17989 18743 20200 20278 23049 24419 25580 26436 27476 29385 30456 32155 34167 36749 37782 37902 39028 39109 43564 43819 44486 45330 45675 49414 49557 51531 53563 55189 55870 58060 58080 59909 60973 62241 65849 66108 66763 66785 68209 68699 69626 69810 69816 70022 70359 72186 73020 77302 79427 79518 79524 81406 82366 83272 84520 84534 84645 86507 87702 89219 90218 91593 93807.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr: 102 1879 982 2003 365 489 3319 5162 6471 503 7255 315 346 398 711 8207 861 866 735 9288 362 415 743 10419 469 11337 12419 14645 16101 490 688 19854 20796 572 21388 578 23375 25893 951 27226 643 682 852 933 28000 550 740 30302 591 892 31011 061 695 32177 505 529 767 33662 34411 658 361 [illegible] 569 37432 708 38077 744 39605 348 40013 106 137 762 91[illegible] 43844 437 44644 955 45103 353 46796 474 47582 48018 694 830 49037 163 332.

50341 653 950 51614 52613 665 53168 54286 722 55020 546 56295 520 57118 753 59036 104 60272 61475 554 650 693 796 62556 972 63479 967 65157 67379 818 68483 542 877 70006 794 72370 762 948 73006 209 482 74243 76442 77040 230 79407 485 620 80531 746 906 81038 094 434 618 758 83724 852 985 84511 85093 120 86248 462 803 87786 89783 905 90808 91299 991 92490 767 93199 94660.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł

33000 030 068 218 314 36 43 494 767 973 34233 317 61 96 432 716 68 968 35033 078 83 210 88 528 770 91 831 82 942 9 77 36092 108 73 156 428 92 514 83 722 884 37076 117 56 279 374 617 57 63 91 789 926 63 38091 110 213 52 68 80 362 87 488 658 714 903 81 39178

40034 86 107 418 517 38 49 642 720 36 802 17 80 953 41066 172 95 403 87 525 30 5 682 708 805 8 21 5 9 891 5 925 32 45 90 42242 228 88 99 308 28 96 488 618 724 85 942 8 64 70 43096 113 27 209 81 328 32 435 513 605 63 835 73 81 9 987 44211 49 80 95 355 93 598 609 798 847 58 71 99 949 45027 70 151 7 8 305 603 809 46044 144 227 84 367 573 607 49 712 22 93 980 47256 75 83 506 39 630 61 727 31 57 60 818 58 48083 106 57 276 428 613 20 710 53 836 62 943 49080 192 306 405 559 88 735 72 856 992.

50024 77 117 212 471 540 837 941 62 51049 55 231 69 414 79 532 56 610 830 953 52212 471 572 628 91 53305 16 435 518 672 988 99 54042 226 53 300 62 459 679 741 99 819 55201 317 20 6[illegible] 462 92 95 672 783 972 56006 49 80 102 61 286 397 504 80 634 810 97 928 63 130 233 76 442 96 670 76 719 974 58205 337 39 412 47 73 507 09 16 26 538 73 711 821 59041 140 62 309 431 566 90[illegible] 15.

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w kolekturze

KULTURA i SZTUKA

Swiatowej sławy śpiewak murzyński z Ameryki, Paul Robeson przybywa do Warszawy w poniedziałek dn. 30 bm. o godz. 17.35 samolotem z Pragi.

27 bm. przybyła do stolicy 25-osobowa grupa nauczycieli czechosłowackich, którą powitali na dworcu przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Przemysłu oraz Z.N.P.

W Nowej Soli na Dolnym Śląsku otwarte zostało muzeum regionalne, zawierające liczne eksponaty z dziedziny prehistorii i etnografii.

Na terenie całej Bułgarii odbyło się wiele akademii, uroczystości i koncertów z okazji rozpoczęcia miesiąca przyjaźni radziecko - bułgarskiej i upowszechnienia radzieckiej kultury.

Na ekranach 20 kinoteatrów moskiewskich pojawił się film „Ostatni Etap". Film wyświetlany jest w najlepszych kinach, m. in. w trzyekranowym kinoteatrze „Metropol", w reprezentacyjnym „Kinoteatrze Aktora", w kinoteatrach „Artystycznym", „Centralnym" i innych.

Kronika polityczna

27 bm. odbyła się w Belwederze przy zachowaniu przyjętego ceremoniału, uroczystość złożenia listów uwierzytelniających Prezydentowi Rzeczypospolitej przez ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rumunii, p. Athanase Joja. W uroczystości złożenia listów uwierzytelniających uczestniczyli: Sekretarz Generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ambasador Stefan Wierbłowski, dyrektor protokółu dyplomatycznego—Adam Gubrynowicz, szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, min. Kazimierz Mijal, dyrektor gabinetu Prezydenta Rzeczypospolitej — Wanda Górska i sekretarz Prezydenta Rzeczypospolitej — Edward Drozdowicz.

***

27 bm. Prezydent R. P. przyjął w Belwederze, przebywającego w Polsce, wybitnego agrobiologa radzieckiego — prof. I. E. Głuszczenko.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

W Wiedniu zapowiedziano rozwiązanie parlamentu austriackiego, którego kadencja upływa w czerwcu. Nowe wybory do parlamentu odbędą się październiku.

Jak donosi z Kalkuty agencja Reutera, olbrzymi pożar w dzielnicy handlowej miasta wyrządził szkody na 30 milionów rupii. Ofiar w ludziach nie było. W tymże dniu ogień strawił wielkie zapasy bawełny w fabryce w Abmodabad, w odległości 28 mil na północ od Bombaju.

Korespondent „New York Times" donosi z Madrytu, iż sytuacja gospodarcza i polityczna w Hiszpanii staje się coraz poważniejsza.

Wędrujący ambasador planu Marshalla — Harriman — udaje się do Londynu, by spotkać się z ministrem skarbu Crippsem. Celem tego spotkania ma być uregulowanie rozbieżności anglo - amerykańskich w dziedzinie wykonywania planu Marshalla.

26 bm. przybyła do Warszawy 21-osobowa wycieczka kolejarzy szwedzkich i norweskich.

Święto Ludowe - manifestacją
sojuszu chłopsko-robotniczego

Prezes Stronnictwa Ludowego Wincenty Baranowski wygłosił 27 b. m. przez radio przemówienie do chłopów z okazji zbliżającego się Święta Ludowego. Przemówienie to zamieszczamy w całości.

W dniu nadchodzącego Święta Ludowego, jako pięćdziesięcioletni bojownik o lepsze jutro chłopów pracujących, przesyłam wyzwolonej wsi polskiej serdeczne pozdrowienia. Pozdrawiam swoich braci po pługu z radością, bo oto walka nasza prędzej, niż przypuszczaliśmy, przyniosła błogosławione owoce, przyniosła władzę chłopsko - robotniczą — nasze najgorętsze pragnienie.

W długich wiekach niewoli pańszczyźnianej chłopi, doprowadzeni do rozpaczy przez warstwy uprzywilejowane, podnosili bunty, które nie tylko, że nie przynosiły żadnej ulgi w ich doli, ale powodowały jeszcze gorszy ucisk społeczny.

Tak był zmiażdżony bunt chłopski Kostki Napierskiego, który został poddany okrutnej kaźni wraz z wiernymi sobie chłopskimi przywódcami. Tak było ze spiskiem ks. Piotra Ściegiennego, który, zdradzony przez szlacheckich donosicieli, długie lata znosił tortruy wygnania. Nawet w czasach tak niedawnych, pod reżimem sanacyjno - obszarniczym skończył się smutnie bunt chłopski w Małopolsce, a chłopom pozostała nauczka, że sami nie mogą zwalczyć obszarników i bogaczy, gdyż rozrzuceni po całym obszarze kraju, nie mają możności pełnej mobilizacji sił w obronie swego prawa.

Po tych wszystkich rozpaczliwych, a nieudanych próbach buntów chłopskich przestano się liczyć z chłopami. Nawet po uwłaszczeniu chłopów klasa zamożnych i uprzywilejowanych panów spowodowała, że cały ciężar różnych powinności, podatków pośrednich, czy bezpośrednich spadał na chłopów, jako na najliczniejszą, a najbardziej ciemną i niezaradną masę społeczną.

Ale czas niezależnie od ludzkiej woli działał na naszą korzyść. Dzięki wynalazkom i odkryciom wzrastał przemysł, powstawały osady fabryczne, a przez to samo narastała siła proletariatu, który niebawem miał wyzwolić siebie i dopomóc do wyzwolenia wsi polskiej z pod jarzma kapitalistów i obszarników.

Nie przebierając w środkach, nie krępując się żadnymi zasadami moralności czy etyki, bankierzy i przedsiębiorcy nagromadzili duże zasoby kapitału, za który budowali wielkie fabryki i wynajmowali do pracy tych, którzy oprócz rąk własnych nic więcej nie posiadali.

Byli to synowie chłopscy, którym ciasno było na roli, którym wąski zagon nie mógł dostarczyć codziennego chleba. Tak powstała **klasa robotnicza miast i wsi, krew z krwi i kość z kości braci - chłopów.**

Klasa robotnicza ześrodkowana w miastach i fabrykach miała możność szybszego porozumiewania się, uświadamiania i zrozumienia potęgi organizacji, jako narzędzia masowej siły do walki z ciemiężycielami.

Klasa robotnicza stała się sojuszniczką chłopa, walczącego o swoje wyzwolenie. Sojusz chłopów i robotników tworzy potęgę, która stała się dostatecznie silna do podważenia władzy obszarników i kapitalistów. Toteż panowie ci postanowili przez swych agentów wejść do organizacji lewicowych i rewolucyjnych, aby podstępnie rozbić jedność chłopów i robotników. Mimo jednak ich zabiegów tak chłopi jak i robotnicy z pogardą odrzucali próby ich knowań i dzięki temu z wysiłku walki chłopa i robotnika mógł powstać rząd chłopsko - robotniczy, który wspólnie odbudowuje kraj nasz tak bezlitośnie zniszczony przez hitlerowskiego okupanta.

Wspólny wysiłek ludu pracującego Polski potrafił osiągnąć w czasie czterech lat niepodległości takie rezultaty w odbudowie, że nie tylko przyjaciele, ale i wrogowie podziwiać je muszą.

MY, chłopi i robotnicy, wyrzuceni przez długie lata poza nawias życia społecznego i kulturalnego, walczyliśmy o sprawiedliwość, o równe prawo dla wszystkich ludzi, walczyliśmy przeciw wyzyskowi człowieka przez człowieka. Walczyliśmy i walkę raz rozpoczętą doprowadziliśmy do końca. Dziś kraj nasz bez kapitalisty i obszarnika rządzony jest przez lud pracujący Polski.

Nic też dziwnego, że ci wszyscy, którzy przez długie wieki przywykli żyć trudem cudzej pracy, nie chcą się pogodzić z myślą, że muszą obecnie sami pracować na swoje utrzymanie. To jest najistotniejsze źródło ich nienawiści do przedstawicieli rządu chłopsko - robotniczego, który stworzył podstawę dla rozwoju postępu i demokracji.

Cztery tygodnie temu, chłopi wzięli masowy udział, w dniu 1 Maja, aby zadokumentować swoją spójnię z klasą robotniczą, z którą wzięli wspólnie odpowiedzialność za losy całego narodu i jego wielką przyszłość.

W dniu naszego Święta Ludowego chłopi manifestować będą pod hasłem jedności Stronnictw Ludowych, pod hasłem zespolenia się w potężną organizację chłopską **„Stronnictwa Ludowego"**, które świadome swych wielkich celów i swego posłannictwa dziejowego w braterskim sojuszu z organizacją robotniczą tworzy fundament, na którym zbudujemy powszechny dobrobyt, powszechną kulturę i oświatę.

W ustroju kapitalistycznym każda jednostka ludzka, pozostawiona sama sobie, skazana była na śmiertelny bój w walce o byt. W walce tej nie mogła oglądać się na jakąkolwiek pomoc. Żeby żyć i trwać, człowiek człowiekowi stawał się wilkiem. Tym nieludzkim stosunkom demokracja ludowa przeciwstawia zasadę: **w szczęściu wszystkich znajdziemy swoje szczęście osobiste.** Serdeczna życzliwość i szacunek człowieka do człowieka, narodu do narodu położą kres wszelkim waśniom, wszelkim wojnom i zniszczeniom.

Kapitaliści i ich rządy, którzy żyją z wyzysku swoich własnych ludów, jak i milionowych mas narodów ujarzmionych i kolonialnych, boją się sprawiedliwości i zwalczają wolność narodów i ich naturalne prawo o samostanowieniu. Dla nich słowo wolność jest pogrzebowym dzwonem. Dlatego robią, co mogą, aby przeszkodzić nam w odbudowie ojczyzny. Łącznie z naszymi przedwojennymi pasożytami straszą nas wojną, choć wiedzą doskonale, że dla nich skończyłaby się ona tak samo, jak dla Hitlera i jego sprzymierzeńców.

Łudzą się jednak jeszcze, że propagandą wojenną zdołają zgasić entuzjazm ludu pracującego, który z dnia na dzień rośnie i ogarnia coraz to nowe tereny, coraz to nowe tysiące istnień ludzkich.

W dniu naszego Święta Ludowego manifestować będziemy swą wolę utrzymania pokoju przez zwartość naszą z potężną partią robotniczą i naszą pracującą inteligencją.

Damy świadectwo naszej niezłomnej woli utrzymania pokoju i gotowości odparcia wszelkich poczynań i zakusów kapitalistycznych na naszą wolność i nasze zdobycze ludowe.

Damy wyraz swej głębokiej wierze, że łącznie ze wszystkimi narodami demokracji ludowych, w oparciu o niezwyciężoną potęgę narodów radzieckich, spokojnie patrzymy w przyszłość i budować będziemy nadal siłę i potęgę naszego narodu.

Niech więc w dniu Święta Ludowego rozbrzmi **hasło wyścigu pracy na wsi.** Tak jak robotnicy w trudzie codziennym odbudowują i rozbudowują nasz przemysł, który zaspakaja nasze potrzeby — tak i chłopi podejmą hasło wyścigu w hodowli trzody i nierogacizny, w powiększeniu plonów rolnych, w obsiewaniu nielicznych już odłogów, byśmy wspólnym wysiłkiem zwiększyli bogactwo naszej gospodarki narodowej.

Niech żyje Zjednoczone Stronnictwo Ludowe!

Niech żyje braterski sojusz chłopów i robotników — fundament wolności, niepodległości Polski Ludowej!

Niech żyje pokój! Nigdy więcej wojny!

Niech żyje współzawodnictwo pracy, gwarancja powszechnego dobrobytu, oświaty i kultury narodowej!

Niech żyją chłopi przodownicy pracy, dążący do najwyższej wydajności na swoich warsztatach rolnych!

Nowy pług koleśny

Wśród eksponatów Ruchomej Wystawy Gospodarczej, przybyłej własną zmotoryzowaną kolumną transportową do Staszowa w wojew. kieleckim, żywe zainteresowanie wśród rolników budzi nowy typ koleśnego pługa jednoskibowego, z automatycznym błyskawicznym regulatorem głębokości orki, idealnie odpowiadającym potrzebom gospodarki rolnej na terenach pagórkowatych.

Nowy typ pługa jest wynalazkiem miejscowego kowala, mistrza Władysława Czapli, który wyrabia go od paru lat w sztukach pojedyńczych, ręcznie, nie mogąc zresztą podołać napływającym w najbliższej okolicy zamówieniom, ani nie mogąc rozpocząć produkcji seryjnej z braku kapitału i odpowiednich urządzeń.

Sądzimy, że pługiem Czapli zainteresują się państwowe fabryki narzędzi rolniczych i udostępnią go rolnictwu w produkcji seryjnej, jeśli na to istotnie zasługuje

(PS)

Józef Morton

36)

DROGA OTWARTA

Przeszliśmy do sąsiedniego, długiego pokoju. Stały w nim cztery poniemieckie prycze. Na dwóch spali żołnierze, przykryci własnymi płaszczami. Pozostałe były wolne.

Kapitan zbliżył się do żołnierzy i szturchnął najbliższego.

— Siliwierstow, czto ty, wsiegda śpisz. Złaź z łóżka i kładź się na podłodze. Zbudź i Sańkę. Łóżka potrzebne dla polskiej własti.

Siliwierstow, podobnie jak kapitan cały dziobaty na twarzy, odchylił znad głowy róg płaszcza i zobaczywszy, kto go budzi, zerwał się na równe nogi, ale kapitan na migi pokazał mu, żeby ze spaniem przeszedł na podłogę.

— Chłop jak dąb, o potężnych, niedźwiedziowatych łapach, wyciągnął się sprężyście przed kapitanem.

— Prikaz!

Od razu pochylił się nad drugą pryczą. Podniósł kolegę niczym piórko i ułożył go na podłodze Ten ani się poruszył. Siliwierstow przytulił się do niego, naciągnął na oczy płaszcz i zachrapał.

Wszystko to działo się nie dłużej, jak trzy minuty.

Kapitan zwrócił się do Pajdy ospowatą swoją twarz ukrywając w łagodnym półcieniu, który padał od pieca. Wskazał na pryczę.

— Noclegi dla was gotowe.

Pajda zrobił niewyraźną minę, jakby nie wiedział, co odpowiedzieć. Pozostali spoglądali na niego i też było im kwaśno. Mieliby spać na takich pryczach? Poniemieckich, zapchlonych pryczach? Jeden z drugim pociągnął nosem. Powietrze było zdrowe, ciepło falowało od pieca, ale te prycze... Jak tu na nich spać?

Pajda zabełkotał coś, czego nie zrozumiałem i już delikatnie wycofywał się w stronę gabinetu.

Kapitan zrozumiał snać, że „polskiej właści" nie uśmiechają się takie noclegi i otworzył przed Pajdą drzwi. Powiedział:

— Eto wsio, czto imieju. Ja sam śpię w nizu, na takim samym łóżku. Płocho, bo płocho, ale wojna... Bywało gorzej!

— Panimaju, panimaju. — Pajda stał przed nim urzędowo wyprostowany, z tyłu za nim, jak jego przyboczna gwardia, potakiwaliśmy milczeniem każdemu jego słowu. Pajda ciągnął. — Ale nam nie wypada zabierać łóżek pańskim żołnierzom. Pójdziemy na miasto, poszukamy naszych...

Kapitan wolno, wolniutko otwierał drzwi, potem z jakimś dziwnym uśmiechem na twarzy patrzył, jakżeśmy jeden za drugim schodzili po schodach ku wyjściu

— Bolszewik — syknął Pajda na ulicy. — Prycze nam dawał! Wy mu wierzycie, że sam na takiej pryczy sypia? Na pewno zajął komu cały dom i mieszka jak arystokrata. Oni to potrafią! Czy nie powinien był poprosić nas do siebie? Tymczasem prycze po Niemcach nam zaofiarował i to w samej komendzie wojennej! Ładniebyśmy wyglądali, jakby się rozeszło po mieście, że zaczęliśmy nasze urzędowanie od noclegu w komendzie sowieckiej. No, no, nie ma co!

Woźnica stał przy wozie i tupał z zimna buciorami o kamienie. Walił się i rękami o plecy, aż huczało. Wzdłuż całej ulicy ścielił się mrok, podszyty przy samej ziemi mgłą bieli od niedawno spadłego śniegu.

Wybuchnąłem:

— Panie Pajda, powiadał pan w Robowicach, że tutaj wszystko na nas czeka. Pędził pan dlatego na łeb, na szyję. I co? Co teraz będzie? Na ulicy mamy spać?

— Niech się pan nie boi — odparł wyniośle. — Na ulicy spać nie będziemy. Ja jestem starostą, moja głowa we wszystkim. A do bolszewików lepiej się nie garnąć. Rozumie pan?

W tym momencie znienawidziłem tego człowieka. Trzeba mi było jednak zaciąć zęby i czekać Cierpliwie czekać, co pan starosta w końcu postanowi. Nie postanowił jednak nic. Za niego postanowił furman, który, nie mogąc w nocy wracać do domu, po wielu ceregielach z Pajdą zajechał z nami do p. Samborskiego, a właściwie do p. Zofii Samborskiej, jako że nie on, ale ona rządziła całym gospodarstwem.

Pani Samborska naszego furmana znała dobrze, a z nas tylko mnie jednego, ponieważ swego czasu jej synkowi dawałem korepetycje. Kiedy się dowiedziała, że zajechało do niej na podwórze paru ludzi, którzy mają zakładać starostwo, krzyknęła ostro na męża żeby się natychmiast od nas cofnął i poszedł albo do koni, albo już spać, i co tchu przybiegła do nas.

— To panowie? Proszę, no, no, no! Przedwczoraj rządzili jeszcze Niemcy, a dzisiaj już nasi. Czy Sowieci wiedzą o panach? — I natychmiast odpowiedziała sobie sama na to pytanie, prowadząc nas do mieszkania: — Na pewno wiedzą, bo jakżeby. Oni tutaj wszystkim... Wszystkim — powtórzyła.

Otworzyła przed nami drzwi i wyciągnęła energicznie rękę w stronę salonu, który dosłownie cały tonął w zieleni palm i kaktusów, rosnących w dużych drewnianych wazonach, podobnych do nieforemnych beczek. Na ścianach wisiało pełno obrazów. W większości były to tanie oleodruki przedstawiające sceny biblijne z Chrystusem, jako czołową postacią. Niemniejsza ilość była i mebli, wytwornych mebli, których przeznaczeniem było tylko jedno: stać na raz obranych dla nich miejscach i cieszyć oczy właścicielki. Wszystkie były nowe. Nie widać było na nich najmniejszych śladów, żeby ktoś na nich już siedział lub w jakikolwiek sposób z nich korzystał.

(c. d. n.)

Wieś wielkopolska przygotowuje się do obchodu Święta Ludowego

Tegoroczne Swięto Ludowe w Wielkopolsce będzie miało uroczysty charakter. Przygotowania i prace Komitetów: Wojewódzkiego, Powiatowych i Gminnych, są w pełnym toku.

W gminach i gromadach panuje ożywiony ruch oraz wzmożone prace i zajęcia. To chłopi, pragnąc uczcić swój Wielki Dzień, podejmują konkretne i trwałe wysiłki, które pozostaną jako widoczny znak czynu chłopskiego z roku 1949.

Chłopi pow. świebodzińskiego zorganizowani w szeregach SL postanowili założyć w ramach czynu kongresowego 2 rolnicze spółdzielnie produkcyjne — w Zagórzu i Przełazach, gm. Wilkowo. Koło grom. SL we wsi Kupienino (gm. Rzeczyca) zobowiązało się przedterminowo wywieźć gruz na 1½ km odcinku drogi, łączącej Kupienino z Rzeczycą, i wykonać przygotowawcze prace ziemne. Ponadto postanowiono oczyścić główny kanał odwadniający łąki na przestrzeni 3 km.

Wieś Pałck w gm. Kije zorganizowana w SL przystąpiła do uporządkowania wszystkich dróg gromadzkich. Niezależnie od tego uchwalono zaprenumerować 10 egz. „Zielonego Sztandaru" oraz zjednać 10 nowych prenumeratorów „Wielkopolskiego Dziennika Ludowego".

Członkowie SL i ZSCh we wsi Zagórze przystąpili do wyremontowania własnym kosztem i pracą świetlicy gromadzkiej.

Wsie Krężoły i Klemsk w gm. Krężoły zobowiązały się oczyścić z chwastów wszystkie miedze i rowy oraz zagospodarować całkowicie ugory o pow. 40 ha.

***

Chłopi gromady Sławno pow. Gniezno wykonali 300 m drogi bitej między wsią Sławno a szosą do gromady Kiszkowo.

Gromada **Łagiewniki** wybudowała 600 m drogi bitej.

Gromada **Strzebuszewo** naprawiła drogę między Strzebuszewem a Pobiedziskami, wykopując wzdłuż tej drogi rowy.

Gromada Kiszkowo wykonała prace ziemne i ustawiła słupy wysokiego napięcia, umożliwiając w ten sposób przedterminowe zelektryfikowanie gromady.

Parcelanci z gromady **Kamionek** pokryli dach wspólnej stodoły.

Parcelanci z **Wymiółki** pokryli dach wspólnej obory.

Grom. Węgorzewo uporządkowała 400 m szosy, a grom. **Borkowo** naprawiła drogę, wiodącą od bruku do zagonów gospodarskich.

***

Grom. **Popielowo** pow. Mogilno zaorała 10 ha ugorów i zwiozła kamienie pod budowę drogi przy szkole. Nauczyciele ludowcy ofiarowali 6 godzin dodatkowej nauki dla najsłabszych uczniów.

Chłopi grom. Ławki postanowili zwieźć kamienie na budowę drogi, wyplenić chwasty z pól i udzielić pomocy sąsiedzkiej gospodarzowi Duszyńskiemu.

Grom. Jastrzębowo przeprowadziła naprawę urządzeń melioracyjnych i naprawiła 1,5 km odcinku drogi Jastrzębowo — Grochowo.

Gmina Mogilno - Zachód obsadziła drogę Padniewo — Niestronno 1.600 drzewkami.

Nauczycicle ludowcy pow. mogileńskiego przygotowują imprezy artystyczne na Swięto Ludowe.

***

Koło SL gm. Marunowo pow. Czarnków rozpoczęło budowę 1 km drogi bitej. Gromada Gębiczyn przystąpiła do oczyszczenia 5 km rowu głównego.

Koło SL grom. Krucz wykona plan kontraktacji trzody chlewnej ponad normę.

Pow. Sroda postanawia: W gm. Krzykosy — włączyć gromadę Sulęcin do sieci elektrycznej, wybudować 2 km szosy Krzykosy — Solec i włączyć uliczne światło elektryczne w Solcu.

W gm. Zaniemyśl — włączyć gromady: Łękno i Jeziory do sieci elektrycznej.

W gm. Kostrzyn — włączyć gromady: Klony i Sokolniki do sieci elektrycznej oraz urządzić i zaopatrzyć 5 świetlic.

I. D.

WPŁATY NA FOR I PODATEK GRUNTOWY

trzeba płacić w terminie

Termin dobrowolnej płatności I-ej raty podatku gruntowego i FOR-u upłynął. Wobec znacznych jeszcze zaległości gotówkowych u rolników, wstrzymujących się od terminowego płacenia podatku gruntowego i FOR-u, władze podatkowe przystąpiły do przymusowego poboru należności.

Dla uniknięcia dodatkowych kosztów za zwłokę oraz kosztów postępowania egzekucyjnego (upomnienia, licytacja) w interesie rolnika leży natychmiastowa wpłata nieuiszczonych dotychczas należności I-ej raty podatku gruntowego i I-ej składki FOR.

»SP« pracuje na drogach i w lasach

(i. d.) Hufce męskie i żeńskie „SP" gminy Wronczyn w ramach 3-dniówek wykonały pracę przy zalesieniu lasu państwowego w Krześlicach w pow. poznańskim. Zaś hufce: męski i żeński gminy Jeszczykowo wykonały prace ziemne przy budowie drogi gminnej Biskupice — Swarzędz.

Dalszego pogłębiania ideologii

domagają się chłopi obornicccy

Statutowy Walny Zjazd Powiatowy Stronnictwa Ludowego w Obornikach był manifestacją tężyzny chłopskiej oraz przeglądem dorobku polityczno-organizacyjnego i gospodarczego naszego Stronnictwa. Oborniki — to jeden z najlepiej zorgonizowanych powiatów w naszym województwie, liczący 100 kół gromadzkich SL i 2.114 członków.

Zjazd wykazał, że chłopi oborniccy zdają sobie sprawę z obowiązków ciążących na ludowcach w dobie przebudowy polityczno-społecznej wsi polskiej. Warto podkreślić słuszność żądań chłopów—dyskutantów m. in. **Adamczyka** i **Białego**, którzy domagają się głębszego uświadomienia politycznego i ideologicznego, by móc sprostać wymaganiom chwili obecnej. Domagają się przede wszystkim uświadamiania aktywu terenowego, organizowania kursów szkoleniowych, odczytów i dyskusji. Domagają się także wprowadzenia dyscypliny partyjnej i podają sposoby usunięcia braków i niedomagań organizacyjnych.

Chłopi domagają się bacznej opieki nad młodzieżą wiejską — przyszłymi działaczami SL. W dyskusji nad sprawami gospodarczymi omówiono rozbudowę wsi i gospodarstw. oraz rozwój spółdzielczości produkcyjnej.

Dobrze przygotowany organizacyjnie i obesłany zjazd (na sali było około 400 osób) spełnił doskonale rolę propagandowo - organizacyjną.

Zarząd Wojewódzki SL reprezentował prezes Andrzejczak, poseł mgr. A. Kita i J. Urban. Reprezentowane były również wszystkie inne partie polityczne.

Prezes w referacie polityczno gospodarczym omówił wspólną walkę SL i partii robotniczych w pierwszym okresie kształtowania się naszego państwa ludowego. Rozpoczętą wspólnie walkę o sprawiedliwość społeczną o postęp i o oświatę dla ludu — powiedział prezes — prowadzić będziemy wspólnie dalej, aż do zupełnego zwycięstwa idei demokratycznej. do socjalizmu!

Poseł Kita, mówiąc o znaczeniu i zadaniach tegorocznego Święta Ludowego, przedstawił, jak odbywały się jego obchody w okresie Polski sanacyjnej, kiedy to granatowa policja „regulowała" je nie dopuszczając chłopów na nie, i nie zezwalała na radykalne przemówienia.

Po sprawozdaniach ustępującego Zarządu Powiatowego wybrano nowy w składzie: Kukow — ponownie jako prezes, członkowie zarządu: Biały, mgr. Pleśniarski. Hnat, Smajda i in.

J. Sz.

Koło Myśliwskie prowadzi

energiczną walkę z wścieklizną

(fk) W powiecie średzkim w ostatnim czasie stwierdzono urzędowo kilka wypadków. wścieklizny psów oraz wściekliznę trzech źrebiąt w majątku PGR w Żrenicy.

Jedną z głównych przyczyn rozpowszechniania się tej zarazy jest niestosowanie się właścicieli psów do przepisów o zwalczaniu wścieklizny. Dotychczasowe zarządzenia i kary nie dawały właściwie żadnego rezultatu.

Chcąc jak najszybciej zlikwidować groźną zarazę, Starostwo Powiatowe przystąpiło do ostrej walki z wścieklizną na obszarze powiatu. Zmobilizowano wszystkich członków Powiatowego Koła Myśliwskiego. Codziennie po kilku z nich pełni dyżury, objeżdża wyznaczony teren, zabijając każdego wałęsającego się psa. W każdej gminie i gromadzie wywieszono zarządzenia starosty powiatowego, dotyczące zwalczania wścieklizny.

Pierwsza kobieta sołtysem

w pow. czarnkowskim

W gromadzie parcelacyjnej Prusinowo gminy Lubasz objęła niedawno obowiązki sołtysa żona parcelanta Stanisława Łyczykowska. Energiczny sołtys jest czynną działaczką PZPR oraz Koła Gospodyń Wiejskich. Obowiązki sołtysa wykonuje ona ku zadowoleniu mieszkańców gromady.

Łyczykowska jest matką 5-ga dzieci i bardzo dobrze potrafi godzić obowiązki sołtysa i matki, pomagając jednocześnie mężowi w prowadzeniu 7 hektarowego gospodarstwa. (S)

Młyny kaliskie

przystępują do tępienia wołka zbożowego

(i. d.) W Kaliszu odbył się w tych dniach zjazd kierowników młynów, magazynów zbożowych i spichlerzy Gminnych Spółdzielni ZSCh.

Przedmiotem obrad była walka z wołkiem zbożowym.

Referaty o sposobie tępienia tego szkodnika wygłosili: instr. pow ochrony roślin: Zdyb i Stefański. W okresie przedzimowym przeprowadzi się dokładną dezynfekcję młynów i magazynów zbożowych

Nad Wartą

(B) W Sędzinach gm. Duszniki odbył się egzamin z kursu oświaty dorosłych w zakresie 7 klas szkoły powszechnej. Na kurs, który trwał 1 rok, uczęszczali przeważnie uczniowie Szkoły Rolniczej. Wszyscy oni zdali egzamin. Inicjatywę zorganizowania tego kursu dali: Inspektorat Szkolny i kierownik Szkoły Rolniczej Wojciech Próchniki.

***

(B) Święto Lasu nie ograniczyło się w Nadleśnictwie Pniewy do jednego dnia. Stale jeszcze w gminach i gromadach odbywają się odczyty, pogadanki i sadzenie drzew przy wydatnej pomocy i współudziale nauczycielstwa. W tych dniach młodzież szkolna z Szamotuł, Otorowa i Ostroroga zasadziła z pomocą personelu leśnego w leśnictwie Gałowo 2 ha lasu. Urządzono przy okazji poranek. W Pniewach młodzież zasadziła 300 drzew w miejskim parku, niszczonym w czasie działań wojennych.

***

(Ki) Wskutek ostatnich burz dwu rolników w powiecie międzychodzkim poniosło znaczne straty materialne. W gromadzie Silna (gmina Lewyń) piorun uderzył w stodołę, która padła pastwą płomieni wraz ze znajdującymi się w niej narzędziami i zbożem. Inny rolnik w gromadzie Łężce (gmina Chrzypsko Wielkie) stracił w czasie burzy krowę i źrebię, które zostały zabite uderzeniem pioruna.

***

(Ko) Okres drugiej połowy bm. przyczynił się do poprawy sytuacji w rolnictwie w powiatach położonych w nizinie nadnoteckiej. Napływają meldunki o pomyślnym stanie zbóż i innych roślin uprawnych. Stan żyta przedstawia się zupełnie dobrze, również pszenica dzięki ostatnim opadom znacznie się poprawiła.

***

(fk) W związku z reorganizacją instytucji bankowych tutejsza Powiatowa Komunalna Kasa oraz Miejska Kasa zostały połączone w jedną całość i otrzymały nazwę Państwowy Bank Rolny.

OGŁOSZENIA DROBNE

CZY ZAPRENUMEROWAŁEŚ JUŻ wydawnictwa KUK?

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel Red. 90-40, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):
Taryfa za mm w tekście, za tekstem nekr.

do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100 —	60 —	60 —
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 120 zł. Wpłacać na Konto PKO nr. nr I-8666

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-77280